# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 182 | Włocławek, wtorek 13 sierpnia 1946 roku. | Cena 3 złote


## Poglądy na przyszłość Niemiec

**Podajemy poniżej wyjątki z przemówień wygłoszonych w czasie dyskusji na temat Niemiec na lipcowej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Paryżu przez ministrów Mołotowa i Byrnesa.**

**Cytujemy je wg Newsweek (U) z 22. 7. 1946 r.**

MOŁOTOW.

*„Rząd radziecki zawsze będzie uważał, że duch odwetu jest złym doradcą...*

*Naszym celem nie jest zniszczenie Niemiec, lecz przekształcenie ich na państwo demokratyczne i pokojowe, które obok swego rolnictwa posiadać będzie swój przemysł i handel zagraniczny, lecz pozbawione będzie możliwości wojskowych i gospodarczych, by stać się znów siłą agresywną.*

*Stało się ostatnio rzeczą modną prowadzić rozmowy na temat rozczłonkowania Niemiec na szereg „autonomicznych" państw, na temat federalizacji Niemiec, czy odłączenia Zagłębia Ruhry... Bez Zagłębia Ruhry Niemcy nie mogą istnieć jako niezależne i zdolne do współzawodnictwa państwo... Oczywiście gdyby w wyniku plebiscytu... sam naród niemiecki wyraził życzenie przekształcenia Niemiec w państwo federacyjne, lub gdyby w wyniku plebiscytu w różnych dawnych krajach niemieckich pojawiło się życzenie oderwania się od Niemiec... wówczas nie ma z naszej strony żadnych zastrzeżeń.*

*Niemcy... winny być całkowicie rozbrojone i to zarówno militarnie jak i gospodarczo, a Zagłębie Ruhry winno być umieszczone pod międzysojuszniczą kontrolą czterech mocarstw w celu przeszkodzenia odrodzeniu się niemieckiego przemysłu zbrojeniowego.*

*Całkowite rozbrojenie gospodarcze i militarne musi zostać poparte odpowiednim planem odszkodowań.*

*Niemcy winny otrzymać prawo do importu i eksportu... my zaś nie powinniśmy stawiać przeszkód powiększeniu się produkcji stali, węgla i wyrobów przemysłowych o charakterze pokojowym... Wszystko to wymaga ustanowienia właściwej kontroli międzysojuszniczej nad niemieckim przemysłem, specjalnie zaś przemysłem Zagłębia Ruhry.*

*Nie podnosimy żadnych sprzeciwów w sprawie ustanowienia centralnej administracji Niemiec, jako przejściowego kroku na drodze do utworzenia przyszłego rządu niemieckiego. Lecz nawet i wówczas po utworzeniu rządu niemieckiego trzeba będzie szeregu lat, by sprawdzić, co przedstawia ten nowy rząd niemiecki i czy jest on godny zaufania. Musi to być taki demokratyczny rząd, któryby zdolny był wyplenić pozostałość faszyzmu w Niemczech, a równocześnie zdolny do wypełnienia zobowiązań niemieckich wobec sojuszników, a m. i. i przede wszystkim będzie on zobowiązany prowadzić dostawy z tytułu odszkodowań dla sojuszników... Dopiero wówczas będzie można mówić o zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami".*

BYRNES.

*„Rząd amerykański nie dążył nigdy do narzucenia Niemcom pokoju, mającego charakter zemsty.*

*Rząd amerykański uważa odrodzenie gospodarcze Niemiec za rzecz istotną dla odrodzenia gospodarczego Europy. Popiera on odrodzenie przemysłowe Niemiec, idące po linii pokojowej. Jednak nie popiera on i nigdy nie popierał pierwszeństwa niemieckiego odrodzenia gospodarczego wobec odrodzenia gospodarczego krajów, które zostały przez Niemcy zdewastowane.*

*Rząd amerykański popierał i będzie popierał nadal niezbędne środki, dążące do zdenazifikowania Niemiec i dające siłom demokratycznym Niemiec szanse na umocnienie się.*

*Jako drogę, dającą siłom demokratycznym w Niemczech szanse umocnienia się, uważają sojusznicy wyjaśnienie Niemcom istotnych warunków pokoju, co do których oczekują, że będą przyjęte i przestrzegane. Sojusznicy winni wyjaśnić właśnie, co oznacza rozbrojenie, którego Niemcy mają przestrzegać, jakie będą dostawy z tytułu odszkodowania, które Niemcy mają wykonać, jak będą wyglądać granice Niemiec i ograniczenia, w ramach których Niemcy będą rządzić sami.*

*Winni oni wyjaśnić Niemcom, że jak długo przestrzegać oni będą jasnych i określonych warunków, ustalonych przez sojuszników, tak długo nie będzie wtrącania się do ich wysiłków odbudowy życia gospodarczego i politycznego dla korzyści własnej i Europy całości.*

*Mam nadal nadzieję, że moi koledzy na tej konferencji zgodzą się na ustanowienie centralnych niemieckich władz administracyjnych niezbędnych do zapewnienia gospodarczej jedności Niemiec.*

*Mówienie o długiej czy krótkiej okupacji może tylko wprowadzić w błąd. Kontrole i niewielkie oddziały dla bezpieczeństwa muszą być zachowane na długi okres czasu... Lecz okupacja masowa i okupacyjny rząd Niemiec o ile trwać będzie długi okres, uniemożliwi zrealizowanie naszych celów.*

*Niemcy w najlepszym razie doświadczą trudności i ciężkich chwil. Muszą oni mieć szansę by zmniejszyć te ciężary i trudności własnym wysiłkiem. Dlatego też jest obowiązkiem sojuszników utworzenia aparatu dla opracowania wyraźnych wytycznych układu pokojowego... Nalegam... byśmy mianowali specjalnych zastępców dla tego celu i dali im dyrektywy... Nie jest rzeczą niezbędną, by istniał... niemiecki rząd, któryby te rozstrzygnięcia przyjął".* Z.A.P.

# Albert Forster

## b. Gauleiter i prezydent Gdańska

## przywieziony do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Punktualnie o godz. 19-ej, dnia 10 sierpnia, na lotnisku cywilnym Okęcie pod Warszawą wylądował dwumotorowy samolot. regularnej komunikacji PLL „Lot". Między zwykłymi pasażerami, których przywiózł z Berlina, znajdowała się także grupa osób, budząca specjalne zainteresowanie obsługi Okęcia, oraz przygodnych widzów, stłoczonych koło samolotu.

Przybył nim bowiem zbrodniarz wojenny Albert Forster, wydany sprawiedliwości polskiej przez brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech. Jest to barczysty mężczyzna o ogorzałej twarzy, usiłujący z trudem ukryć zdenerwowanie. Mimo to, kiedy opuszcza maszynę, ubrany w czarne cywilne ubranie, od którego odcina wojskowa koszula barwy khaki, widać wyraźnie jak drżą jego olbrzymie skute w kajdanki ręce. Rozgląda się po lotnisku, przez które przeprowadzają go funkcjonariusze Bezpieczeństwa do oczekującego samochodu. Forster zajmuje w nim miejsce, obsługa samolotu przynosi składający się z plecaka i małej walizeczki bagaż zbrodniarza i samochód odjeżdża do więzienia Mokotowskiego.

Przed tym jeszcze mjr. Bednarz, szef Polskiej Misji Badania Zbrodni Wojennych, działającej w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech opowiada przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej szczegóły podróży, którą odbył wioząc Forstera. Dowiadujemy się, że po wielu trudnościach, ten zbrodniarz wojenny został w końcu wydany przez Brytyjczyków z obozu w Fallingbostel, gdzie był internowany. Podróż stamtąd trwała 3 dni, przyczem posługiwano się samochodami i samolotem.

Przez cały czas Albert Forster nie wiedział zupełnie, dokąd jest wieziony, dopiero na berlińskim lotnisku Schonefeld, kiedy siedział już w polskim samolocie, oświadczono mu, że celem podróży jest Warszawa. „Skłamałbym mówiąc — opowiada nam mjr Bednarz — że Forster był zachwycony tą wiadomością". Od tej chwili Albert Forster okazuje wyraźne zdenerwowanie.

## Armia wykonywała funkcje Gestapo

## Ciekawe zeznania w Norymberdze

NORYMBERGA (SAP). W dalszym ciągu procesu przeciw sztabowi generalnemu III Rzeszy zeznawał w sobotę świadek obrony exmarszałek von Manstein. Twierdził on, iż „atak niemiecki na Związek Radziecki był koniecznością, gdyż Z.S.R.R. był ciągłą groźbą dla Rzeszy". Po nieudaniu się lądowania w Anglii, Hitler — wbrew stanowisku Wehrmachtu — zaatakował Związek Radziecki. Zniszczenie Stalingradu, Leningradu i Sewastopola jest logiczną konsekwencją rozkazu Stalina, nakazującego bronić każdego kawałka ziemi.

W końcu marca 1944 r. von Manstein doradzał Hitlerowi złożenie funkcji naczelnego wodza Wehrmachtu, w odpowiedzi na co Hitler pozbawił go dotychczasowego stanowiska.

Po zeznaniach von Mansteina, przedstawiciel USA., gen. Taylor przedstawił Trybunałowi rozkaz Keitla, stwierdzający, iż tylko terrorem można utrzymać pokój w krajach podbitych. Wbrew oświadczeniu von Mansteina, że odpowiedzialnym za porządek w krajach okupowanych był Himmler i jego organizacja, dokument ów wykazuje, że armia niemiecka wykonywała często funkcje Gestapo. Dokument powyższy, na którym widnieje m. in. podpis von Mansteina, domaga się od żołnierzy zastosowania wszelkich represyj w stosunku do Żydów i partyzantów.

## Kobieta dziekanem wydziału medycznego

BERLIN (ZAP). Poraz pierwszy w historii uniwersytetu berlińskiego kobieta została wybrana dziekanem wydziału medycznego. Jest nim pani profesor dr. Knarke.

# Konferencja pokojowa

PARYŻ (SAP). Sobotnie posiedzenie plenarne konferencji pokojowej rozpoczęło się dziś rano przed trybunami nawpół pustymi.

Byrnes, który miał dziś uczestniczyć w obradach, nie zjawił się.

Głos zabiera pierwszy delegat polski — Rzymowski, który broni prośby Albanii, by przyjąć ją w poczet państw uczestniczących w konferencji.

Aleksander — delegat brytyjski — przeciwstawia się, twierdząc, że nie może się zgodzić na oddzielenie prośby Albanii od innych państw. Egipt, Meksyk, Kuba — też chciałyby należeć do liczby państw zasiadających na konferencji.

Tsaldaris, delegat grecki, chciałby by wniosek Albanii został rozstrzygnięty negatywnie. Korbel, delegat słowacki, przeciwnie, nie widzi powodu, dla jakiego Albania nie miałaby być dopuszczona do konferencji.

Chociaż na początku posiedzenia zapisało się do głosu tylko dwóch delegatów, teraz mówcy zmieniają się ciągle na trybunie.

Przemawia jeszcze raz delegat jugosłowiański, a następnie grecki, poczym wstępuje na trybunę Wyszyński. Oburza się na różnicę, którą przeprowadza Aleksander między ruchem partyzanckim albańskim, a polskim ruchem oporu. Jeżeli uznaje się, że naród polski rozpoczął walkę z hitleryzmem od września 1939 r., to dlaczego zaprzeczać prawom partyzantów albańskich, którzy rozpoczęli walkę na długo przed rozpoczęciem wojny światowej. Poczynając od kwietnia 1939 r., akcja partyzantów rozpoczęła się w Durazzo i w innych miejscowościach. Quislingowcy albańscy musieli się wycofać jedni za drugimi, bo nie znaleźli poparcia wśród narodu. W 1942 r. walczyło 70 tysięcy partyzantów albańskich przeciwko Niemcom.

Wszystkie zapewnienia Tsaldarisa sprzeczne są z prawdą.

Wyszyński sprzeciwia się propozycji, by kwestia Albanii została powierzona Komisji generalnej.

Na popołudniowym posiedzeniu plenarnym Konferencji Pokojowej przemawiał Alcide de Gasperi, premier rządu włoskiego, jako pierwszy z przedstawicieli państw nieprzyjacielskich.

De Gasperi, mając przed sobą projekt traktatu oświadczył, że we wszystkim, co dotyczy Włoch, traktat jest bardzo ostry. Lecz jeśli ma on się przyczynić do odbudowy i współpracy międzynarodowej ofiara Włoch nie będzie daremna. Nigdy w ciągu historii współczesnej nie była tak ograniczona możliwość obrony Włoch. Odnosi się to zarówno do wschodniej granicy, jak do pewnych poprawek na granicy zachodniej, które nie odpowiadają zasadzie zbiorowego bezpieczeństwa. Włochy są mniej zaniepokojone tekstem traktatu, niż jego duchem.

Określając oświadczenie w sprawie udziału Włoch w wojnie jako oschłe i pełne rezerwy, de Gasperi, który przemawiał w języku włoskim, ciągnął dalej: „Włochy straciły przeszło 100 tys. ludzi w zabitych i zaginionych, nie licząc 50 tys. tych, którzy zginęli w walce partyzanckiej, ani ofiar hitlerowskich obozów koncentracyjnych".

„Zdaję sobie sprawę, że pokój musi być zawarty, lecz jeśli odłożono na rok problem kolonii, z powodu braku dobrego rozwiązania, dlaczego nie można zrobić tego samego że sprawą julijską?"

Premier włoski zaprotestował również przeciwko propozycji według której Włochy muszą zrezygnować ze swych żądań w stosunku do Niemiec, mimo, iż walczyły z hitlerowcami przez 19 miesięcy, określił kilka klauzul gospodarczych jako surowe ponad wszelkie słowa i powiedział o odszkodowaniach, że Włochy nie mogą podpisywać nieokreślonych ciężarów na czas nieokreślony.

De Gasperi wzywał do trwałego pokoju i dodał, że naród włoski gotów jest złączyć swe wysiłki z innymi narodami w utworzeniu świata sprawiedliwszego i bardziej ludzkiego.

De Gasperi mówił około 35 minut. Przewodniczący Bidault oznajmił, że konferencja przyjęła do wiadomości oświadczenie, złożone w imieniu delegacji włoskiej.

Następnie Bidault ogłosił porządek obrad następnych, który zawiera dyskusję nad oświadczeniem włoskim.

Obrady plenarne zostały odroczone do dnia następngo godz. 10. Przewodniczyć będzie James Byrnes.

## Fałszywe rewelacje o zwłokach Mussoliniego

BERN (SAP). Poszukiwania przeprowadzone na wyspie Brissago, celem odnalezienia zwłok Mussoliniego, nie dały żadnych rezultatów. Według opinii policji włoskiej sensacyjna wiadomość podana przez gazety w Mediolanie o ukryciu zwłok Mussoliniego na wyspę Brissago, jest robotą neo-faszystów, którzy chcieli skierować uwagę policji na fałszywe ślady.

## Konferencja pokojowa będzie odroczona?

PARYŻ (SAP). Najrozmaitsze pogłoski krążą wśród obserwatorów o tym, jak długo potrwa konferencja pokojowa. Tylko mała garstka wierzy w to, że konferencja zakończy swe prace 15 września. Niektórzy przewidują, że konferencja zostanie odroczona pod koniec września, by pozwolić ministrom spraw zagranicznych uczestniczyć w ogólnym zebraniu ONZ., lecz, że prace odnoszące się do traktatów pokojowych, nie będą zakończone.

Nowa sesja, według jednych, odbędzie się zaraz po zebraniu ONZ., to znaczy w listopadzie, inni twierdzą, że konferencja pokojowa zbierze się na nowo dopiero w styczniu, a w międzyczasie rozmowy Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec będą kontynuowane.

## Trzęsienie ziemi w Ameryce

NOWY JORK (SAP). Od niedzieli rana kraje mórz antylskich przeżywają silne wstrząsy ziemne i gwałtowne przypływy morskie. Jest ponad 100 osób zabitych, 20.000 osób zostało bez domu, mimo wysiłków by dostarczyć żywność drogą powietrzną, zaczyna się odczuwać brak żywności w niektórych miejscowościach górskich. Schronili się tam mieszkańcy Porto Rico, Haiti i republiki Dominikańskiej.

Według ostatnich wiadomości wstrząsy powtarzające się w krótkich odstępach, specjalnie są silne na Haiti, gdzie są straty wynoszące ponad ½ miliona dolarów.

Marynarka Stanów Zjednoczonych podaje, że wyjątkowy silny wstrząs na północy Republiki Dominikańskiej zranił ponad 130 osób.

Uczeni twierdzą, że nie ma żadnego związku między wstrząsami ziemnymi, a wybuchem bomby atomowej na Pacyfiku.

## Z Pomorskiej Wystawy

BYDGOSZCZ (obsł. wł.). Celem zapewnienia wszystkim uczestnikom uroczystości 600-lecia miasta Bydgoszczy pięknej i trwałej pamiątki udziału w obchodzie, Komitet 600-lecia wydał artystyczne dyplomy uczestnictwa, które nabyć może każdy uczestnik uroczystości bydgoskich. Dyplomy pamiątkowe w cenie 25 zł. otrzymać można w pawilonie 600-lecia na Pomorskiej Wystawie, gdzie wypisuje się równocześnie na dyplomie imię i nazwisko uczestnika. Uroczystości tegoroczne w Bydgoszczy mają tak doniosłe znaczenie i stanowią ewanament niepowtarzalny w dziejach naszego miasta, to też niewątpliwie liczne rzesze uczestników obchodu jubiluszowego zaopatrzą się w dyplom pamiątkowy.

## Wielkie transporty paczek amerykańskich

GDAŃSK (obsł. wł.). Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Gdańsku komunikuje:

Do Gdyni nadeszły w ostatnich dniach następujące transporty poczty zamorskiej z Stanów Zjednoczonych A. P.

Dnia 2.8. na statku amerykańskim s/s „Cape Cumberland" 18.778 worków paczkowych i 95 worków poczty listowej.

Dnia 3. 8. na duńskim statku s/s „Falstria" 15.229 worów paczkowych i 55 worków poczty listowej.

Dnia 4. 8. na amerykańskim statku s/s „Knox Victory" 2.778 worów paczkowych i 9 worków listowych.

Zarząd pocztowy poczynił wszelkie starania, aby wyładowanie tych transportów ze statków nastąpiło najszybciej i dalsza ich ekspedycja do poszczególnych urzędów pocztowo-celnych nastąpiła możliwie w najkrótszym czasie.

Do przewozu nadeszłych paczek potrzebnych będzie około 70—80 wagonów towarowych.

## Przemówienie min. Rzymowskiego

PARYŻ (PAP). Specjalny korespondent PAP donosi, że na sobotnim posiedzeniu Konferencji Pokojowej pierwszy zabrał głos w sprawie dopuszczenia Albanii polski minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, oświadczając m. in.:

„Delegacja polska jak najgorręcej popiero wniosek jugosłowiański w sprawie dopuszczenia Albanii. Albania była jedną z pierwszych ofiar agresji Włoch faszystowskich. Tytułem naszego zasiadania na konferencji był i jest fakt, że prowadziliśmy wojnę przeciw krajom nieprzyjacielskim znacznymi siłami. Delegat grecki pozbawił Albanię tego tytułu, uważając jej wojnę podjadową za nieistotną. Ta teza jest pozbawieniem znaczenia ruchów powstańczych w całej Europie, bez których wojny tej nie wygralibyśmy".

Minister Rzymowski w dalszym ciągu przemówienia przypomina, że w ciągu wieku XIX ten typ wojny został ulegalizowany, cytując rozkaz prezydenta Lincolna, który nadaje powstańcom statut normalnej armii oraz przypominając, że oddziały powstańcze w Europie czyniąc zadość warunkom regulaminu i Konwencji Haskiej nabierały znamion pełnoprawnej armii, poczym mówił dalej: „Oddziały albańskie w całej pełni uczyniły zadość wymaganiom stawianym wojskom powstańczym. Ich walka, ich ofiary stanowią poważny wkład do wojny dla państwa tak małego. Tytuł Albanii do uczestnictwa w naszych obradach jest jeszcze ponadto uzasadniony sąsiadowaniem z Włochami. Przygotowujemy traktat z państwem, w stosunku do którego Albania ma żywotne interesy". Czyniąc aluzję do pewnych kampanii, minister oświadczył: „Czy powinniśmy zlekceważyć i zignorować Albanię dlatego, że jest małym państwem? Dlaczego właśnie w tej sprawie nie słyszymy głosu orędowników praw małych narodów, którzy tak dzielnie ich spraw gdzieindziej bronili? Delegacja Polska jak najgoręcej popiera wniosek zaproszenia Albanii na obecną konferencję z głosem doradczym".

## Wielki Zjazd

### Zw. Powstańców Wielkopolskich z r. 1918—1919

BYDGOSZCZ (obsł. wł.). Jak już donosiliśmy 25 sierpnia br. odbędzie się wielki — pierwszy po wojnie — zjazd Związku Powstańców Wlkp. z r. 1918—19. Połączony on będzie z poświęceniem odbudowanego grobu „Nieznanego Powstańca" i poświęceniem sztandaru. Dziś zapoznamy Czytelników z programem uroczystości. Otóż: godz. 8.30 — zbiórka na Starym Rynku; godz. 9.30 — wymarsz do kościoła św. Piotra i Pawła; godz. 10 — nabożeństwo; godz. 11 — pochód do „Grobu Nieznanego Powstańca": a) poświęcenie grobu, b) składanie wieńców, c) przemówienia przedstawicieli władz, d) defilada; godz. 13 — akademia w sali O.K.Z.Z.

Przypominamy, że uczestnikom zjazdu przysługuje zniżka kolejowa w drodze powrotnej w wysokości 66%. Na miejscu koło bydgoskie przygotowało kwatery i treściwy obiad.

Zgłoszenia na Zjazd prosimy przesyłać na ręce prezesa koła bydgoskiego kol. Woźniaka ul. Cieszkowskiego 16/2.

# RYTM KUJAW

## Pow. włocławski

TRAGICZNA ŚMIERĆ. Na szosie między Lubieniem a Chodczem wydarzyła się katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć człowieka.

Jadący motocyklista Zygmunt Ćwikliński, zam. we Włocławku, St. Rynek 12 wraz z Czesławem Grabowskim, zam. w Henrykowie, gm. Lubień w momencie gdy skręcał z szosy na drogę polną, dostał się wraz z towarzyszem pod przejeżdżający samochód Państwowych Zakładów Rafineryjnych w Warszawie.

Skutki najechania były dramatyczne, bowiem Ćwikliński poniósł śmierć na miejscu, Grabowski odniósł ciężkie obrażenia ciała. Zwłoki Ćwiklińskiego zabezpieczono na miejscu do chwili przybycia komisji lekarskiej.

Szofer został zatrzymany. Dalsze śledztwo w toku. (md.).

KONIE UNRRA. Z ostatniego transportu koni UNRRA, jaki nadszedł dla naszego powiatu, sporą część tychże otrzymały majątki państwowe.

Jak się dało zaobserwować, konie te w zupełności zaaklimatyzowały się i przyzwyczaiły do nowych warunków bytowania.

Kierownicy poszczególnych majątków państwowych wdzięczni są Urzędowi Wojewódzkiemu za przydział koni, których brak dotychczas tak dotkliwie dał się odczuwać. (md).

Z AKCJI ŻNIWNEJ. Ostatnio na terenie tutejszego powiatu Komisja do Akcji Żniwnej pod kierownictwem wicestarosty ob. St. Czekańskiego przy współudziale kierownika rolniczego ob. inż. Goldmana, stwierdziła co następuje: żyto i pszenica zżęte zostało w 100% i zwiezione. Jęczmienia zżęto w 90%, owsa w 70% i zwieziono.

Jak wiadomo, okupant hitlerowski prowadził u nas gospodarkę rabunkową i dlatego zboże przeważnie ustawiane jest w stogi, bo kryte dachy stodół są rzadkością.

Urodzaj w tutejszym powiecie jest b. dobry. Komisja stwierdziła również, że bardzo dobrze zapowiada się wszelka okopowizna. (md.).

## BRZEŚĆ KUJAWSKI.

TRUP NOWORODKA. Do biura zawiadowcy stacji kolejki wąskotorowej ob. Żołnierkiewicza wbiegł pies, niosąc w pysku noworodka płci męskiej, któremu brakowało już rąk i tułowia.

Tym niezwykłym faktem zainteresowała się Milicja Obywatelska i wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie. (md.).

NA BUDOWĘ POMNIKA. Na terenie Brześcia zawiązał się Komitet budowy pomnika po pomordowanych Polakach przez okupanta hitlerowskiego. Przeprowadzona zbiórka na ten cel w dniu 4 sierpnia br. przyniosła sumę 1.383 zł.

Komitet budowy pomnika zwraca się z apelem do społeczeństwa Brześcia Kujawskiego o poparcie materialne, aby można było piękną myśl i inicjatywę wprowadzić w czyn.

## PIOTRKÓW KUJAWSKI.

KUPIEC ZBOŻOWY I INSPEKTOR. Władysław Wiśniewski, kupiec zbożowy udzielał inspektorowi świadczeń rzeczowych Henrykowi Zawierusze z Piotrkowa Kuj., kilkakrotnie łapówek. Inspektor ze swojej strony dawał Wiśniewskiemu zezwolenia na wywóz zboża. Ręka rękę myła...

Wyrokiem Komisji Specjalnej Wiśniewski został skazany na 5 miesięcy Obozu Pracy.

Przeprowadzone dochodzenie w sprawie Zawieruchy wykazało, że inspektor m. in. wziął 20 tys. zł. za udzielenie zezwolenia na wywóz 4 wagonów zboża.

Pozatym Zawierucha nieprawnie sprzedał 15 ton węgla przeznaczonego na omłoty osobom prywatnym. Pracował „uczciwie" od lutego ub. r. do marca br.

Po zainteresowaniu się „intensywną" pracą Zawieruchy przez Komisję Specjalną, odseparowano go od zdrowego społeczeństwa w Obozie Pracy na okres 1 roku. (md.).



# Kronika

| Kino „BAŁTYK" Parada sportowa w Moskwie i dodatki nadzwyczajne Kino „POLONIA" Francja wyzwolona Teatr Ziemi Kujawskiej dziś Satyra i Humor | **Dzisiaj** WTOREK **13** SIERPNIA Hipolita | **Kalendarzyk słowiański** Wojbora **Słońce:** wschód o godzinie 4.14 zachód o godzinie 19.07 |
|---|---|---|

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. dr Makochoński, Kilińskiego 7a. DYŻURY APTEK: Dziś na Starym Rynku Nr. tel. Straży Pożarnej — 12-34.

## W lusterku

### Za dużo

*Za dużo u nas tytułów*
*używa się bez podstawy.*
*Na tytuł niejeden czuły*
*choć nie ma do niego prawa.*

*Stąd też powstają kwiatki*
*wiadomo już skąd i dlaczego.*
*Gdy ktoś coś słyszy przypadkiem*
*uważa się za mądrego.*

Agapit.

## Otwarcie i poświęcenie mostu przez Wisłę.

Dnia 10 sierpnia br. dokonano otwarcia i poświęcenia mostu pontonowego, przerzuconego przez Wisłę dzięki trudom i staraniom stacjonującego w naszym mieście Warszawskiego pułku wojsk pontonowych.

Na uroczystość powyższą przybyli przedstawiciele władz państwowych i miejskich oraz przedstawiciele wojska w otoczeniu licznych delegacji miejscowego społeczeństwa.

Przed rozpoczęciem uroczystości odczytany został przez jednego z oficerów rozkaz, którym dokonano odznaczeń podoficerów i pontoniarzy. Rozkaz ten zakończono okrzykiem wzniesionym na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i odegraniem Hymnu Narodowego.

O godz. 11.45 przybył dowódca wojsk saperskich gen. Bordziłowski, któremu raport z całości złożył dowódca pułku płk. Piliński.

Następnie wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień. Przemawiali: gen. Bordziłowski, wicewojewoda ob. Jakubowicz, Prezes Miejskiej Rady Nar. ob. Bojańczyk oraz w imieniu czterech stronnictw politycznych ob. Kubecki, prezydent miasta. Wszyscy zgodnie scharakteryzowali wysiłek sapera polskiego, wyrażając jednocześnie wdzięczność dla serc żołnierskich, które dokonały jeszcze jednego dzieła, zawiązując nim coraz więcej węzeł braterstwa i miłości cywilnego społeczeństwa ze społeczeństwem wojskowym.

Po przemówieniach nastąpiło poświęcenie mostu przez ks. Chwilczyńskiego, który jednocześnie wygłosił parę słów okolicznościowych.

Przecięcia wstęgi przy wejściu na most dokonał gen. Bardziłowski, a następnie cały orszak gości wraz z tłumnie zgromadzonymi delegacjami włocławskiego społeczeństwa przeszedł przez most do drugiego brzegu Wisły.

To co jeszcze do niedawna należało do marzeń „ściętej głowy" stało się faktem. Szpetal Górny został połączony ze swym miastem mostem i to mostem zbudowanym ręką Polskiego Żołnierza. *H. W.*

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

W czasie od 21 do 31 lipca, zanotowano następujące urodzenia: Zbigniew-Stanisław Kamiński, Bożena-Klara Celmer, Antoni-Grzegorz Bednarski, Stefan Doliński, Hanna-Elżbieta Witczak, Barbara-Alina Dębicka, Halina-Marianna Zambrzycka, Urszula-Anna Wiśniewska, Jadwiga-Elżbieta Michalska, Krystyna Oczachowska, Kazimierz Augustyniak, Roman-Michał Kozaczyk, Aleksandra-Maria Nowak, Krysztof-Jakub Śliwiński, Halina Szydłowska, Hanna Seroczyńska, Alicja-Maria Borkowska, Danuta-Teresa Michniewska, Władysław-Marian Jędrasik, Antoni-Janusz Janowski, Barbara-Janina Pałucka, Ryszard-Adam Gołębiowski, Barbara-Janina Łoniewska, Jerzy-Włodzimierz Knapczyński, Krystyna-Franciszka Kasprzyk, Janusz-Antoni Szumiński, Bronisława Makowska, Tadeusz-Wacław Frankowski, Maria-Anna Gładkowska, Paweł-Arkadiusz Chochłow, Janina Werner, Teresa Zwierzchowska, Krystyna Mietko, Andrzej-Zdzisław Różański, Barbara Kasprzak, Genowefa-Teresa Sobieska, Maria-Wiesława Kucharska, Stanisław-Ludwik Ruciński, Jadwiga Orankiewicz, Marcin-Janusz Bućko, Halina-Maria-Krystyna Ligęza-Świdnicka, Tadeusz-Henryk Doliński, Teresa Piekarska, Wojciech Siedlecki, Tadeusz-Władysław Tuszyński, Janina-Anna Jędrzejewska, Jadwiga-Krystyna Chmielewska, Stanisław Gajdziński, Teresa-Maria Pobiełajew, Lucyna-Teresa Szczepaniak, Halina-Jadwiga Wieczorkiewicz, Krystyna-Ludwika Bąkowska, Halina-Anna Jesion, Jadwiga-Henryka Nadolska, Krystyna-Zofia Bińkowska, Alicja-Teresa Kwiatkowska.

Ogółem urodzeń było — 56 oraz 1 dziecko (Pawłowski) nieżywe. (md.)

ZOFIA ŚLÓSARSKA

# Zielony Śląsk przy wypoczynku i zabawie

Gdy radzieckie wojska wraz z wojskiem polskim oswobodziły 2 maja 1945 r. perłę uzdrowisk Zielonego Śląska Cieszyńskiego, Wisłę, tory kolejowe były wraz z 6-ma mostami powysadzane w powietrze i wskutek tego sezon letni w 1945 r. był niesłychanie słaby: prócz kilku kolonii harcerskich i kilku pensjonatów, wynajętych na wczasy robotnicze, nie było żadnego tutaj ruchu turystycznego.

Dziś, po roku nastąpiła kolosalna zmiana na lepsze. Tory i wszystkie mosty kolejowe odbudowane, kolej dochodzi do końcowej ostatniej stacji w Głębcach, prócz tego jest ożywiony ruch samochodów, zwłaszcza w niedziele i święta, wszystkie większe domy wynajęte na wczasy pracownicze. Na każdym kroku widzi się na willach i hotelach napisy: „Dom wypoczynkowy pracowników fabryki mostów w Chorzowie", „Wywczasy pracowników zakładów cynkowych", „Dom wypoczynkowy „Społem", „Dom wywczasów pracowników przemysłu skórzanego" i dziesiątki podobnych innych tytułów. W związku z tym napływem do Wisły— Głębców ogromnej ilości przedstawicieli świata pracy panuje wszędzie wzmożony ruch; na asfaltowych doskonałych szosach, na drogach górskich, w kawiarniach, sklepach, nawet w kościele katolickim, który w niedziele i święta na żadnym nabożeństwie nie może zmieścić wszystkich wiernych, wskutek czego stoją oni tłumnie przed kościołem.

Świat pracy na Śląsku doskonale rozumie korzyści płynące z tego udostępnienia wywczasów w uzdrowiskach, w doskonałych warunkach, powietrza, słońca, odżywiania za zniżkową w stosunku do cen wolnorynkowych, opłatę zł. 50 za dobę utrzymania od osoby. Tłumnie więc napływają robotnicy i urzędnicy śląskich kopalń i fabryk oraz zakładów rzemieślniczych. Pomyślano również o dzieciach i młodzieży. Pełno tu kolonii dziecięcych i młodzieżowych w budynkach szkolnych i willach. Wisła centrum prócz przyjemności i korzyści dostarczanych przez otaczające góry, lasy, łąki, wodospady górskich dopływów Wisły, posiada jeszcze atrakcje w postaci sztucznego basenu pływackiego, kortu tenisowego, placu do siatkówki i kina.

Prócz ruchu pracowników, jadących na dwutygodniowe wywczasy całymi grupami w niedziele i święta napływa jeszcze od wczesnego rana olbrzymia ilość samochodów osobowych i ciężarowych z wycieczkowiczami. Na szosie wiodącej z Wisły przez Głębce na przełęcz Kubalonki w ciągu jednej godziny pieszego marszu naliczyłam w niedzielę rano 106 samochodów, które mnie mijały, w tym 83 ogromnych ciężarówek, po brzegi wypełnionych stojącymi w nich wycieczkowiczami.

Miło patrzeć na wesołych, roześmianych ludzi, jadących po słońce, po powietrze, po zieleń z dusznych miast, fabryk, kopalń.

Ruch ten wzmógł się kolosalnie po wojnie tutaj, na Zielonym Śląsku.

Mimowoli myśl kieruję ku naszemu Włocławkowi, kiedy to z niego podążać będą tak tłumnie ciężarowe auta z włocławianami, spragnionymi widoku okolicznych pięknych miejsc: Wieńca, Brzezia, Łuby, jezior kujawskich, starożytnego Brześcia Kujawskiego i Płowiec?.... Aby to nastąpiło w przyszłości potrzebne jest w pierwszej linii zrozumienie potrzeby takiego turystycznego ruchu ze strony zacofanych jeszcze włocławian, a następnie środki transportu i powstanie w okolicach kawiarń, placów sportowych, schronisk.

## UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE 15.8.46 W BAZYLICE KATEDRALNEJ WŁOCŁAWSKIEJ.

1. Środa 14.8. Uroczyste nieszpory o godzinie 18 (6).

2. Czwartek 15.8. a) o godz. 10 na Placu Dąbrowskiego Pontyfikalna Msza św., którą odprawi Jego Ex. Ks. Biskup Ordynariusz. Po Mszy św. nastąpi akt poświęcenia Diecezji Włocławskiej Niepokalanemu Sercu Najśw. Maryi Panny i bezpośrednio po tym uda się procesja ulicami: Zduńską, przez Plac Wolności, Brzeską do Katedry.

b) Po południu odbędzie się akademia z odczytem znanego literata Pana Dobraczyńskiego.

c) O g. 18 uwieńczą uroczystości nieszpory w Katedrze.

W związku z tymi uroczystościami, Zarząd Bazyliki Katedralnej zwraca się z prośbą, by Społeczeństwo Włocławka domy swoje i ulice odpowiednio przybrało.

## WIĘZIEŃ Z MAJDANKA BEZ DACHU NAD GŁOWĄ.

Do redakcji naszej przybyła ob. Nowacka Jadwiga, zam. przy ul. Zapiecek 6, matka dwojgą dzieci w wieku lat 10 i 13 b. właścicielka pralni chemicznej (przed wojną). Za działalność konspiracyjną (kolportaż prasy podziemnej) została przez niemców zaaresztowana i musiała przeżyć gehennę obozów koncentracyjnych: Majdanek, Radogoszcz, Ravensbruck, Buchenwald, Oświęcim i t. p.

W dniu 18 lipca r. b. Komisja uznała, że jej obecne mieszkanie nie nadaje się do użytku, na skutek oberwanego sufitu, w związku z czym deszcz leje się do środka. Ob. Nowacka otrzymała nakaz opuszczenia zajmowanego mieszkania i poszukania innego.

Ob. Nowacka udała się do Urzędu Kwaterunkowego, złożyła formalny wniosek, opłaciła go i... na tym koniec.

Urząd oświadczył, że mieszkania wolnego nie ma, że zainteresowana powinna sama sobie znaleźć mieszkanie.

Wędrówkę po mieście rozpoczęto. Po trzech dniach poszukiwań ob. Nowacka znalazła mieszkanie i wskazała je. Znów trzeba było złożyć wniosek, znów płacić po to, aby po trzech dniach oświadczono jej że wskazane mieszkanie już jest zajęte.

Ob. Nowacka nie ustawała w swej gorliwości. Składała następne wnioski, podpisywała, płaciła, (do tego czasu już 120 zł.) i... wszystko bez rezultatu.

Chwyta za ostatnią deskę ratunku. Pisze podanie do Prezydenta miasta, zwraca się z prośbą do Głowy miasta a jednocześnie Starosty Grodzkiego. Ob. Prezydent na marginesie podania wydaje z miejsca swą decyzję dla Urzędu Kwaterunkowego:

„Sprawa b. poważna; proszę zająć się nią osobiście".

Uszczęśliwiona ob. Nowacka biegnie do Urzędu Kwaterunkowego i tam otrzymuje odpowiedź następującą:

„I cóż z tego! Ja nie mam mieszkania"!

Złamana, zapłakana zgłasza się do naszej redakcji i przedstawia nam cały przebieg sprawy. Podajemy go tak, jak usłyszeliśmy. Nie wchodzimy w to, czy podany przebieg jest całkowicie prawdziwy, bo nie chce nam się formalnie wierzyć „w taką prawdę".

Dla nas istotne są fakty następujące: orzeczenie komisji jest na piśmie, decyzja Prezydenta jest na piśmie, Ob. Nowacka jest rzeczywiście b. więźniarką polityczną, pracę jej z okresu okupacji znamy osobiście, a mimo wszystko mieszkania dla niej nie ma.

Czy Urząd Kwaterunkowy nic na to nie może poradzić? Czy sprawa ta ma się stać koniecznie głośną w całej Polsce?

Nie chcemy użyć w tej sprawie słowa „skandal", ale ono aż ciśnie się na usta!



## W SPRAWIE ODZNAKI GRUNWALDZKIEJ.

Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy z m. Włocławka którzy byli zarejestrowani w RKU. Włocławek w celu otrzymania Odznaki Grunwaldzkiej winni zgłosić się po odbiór tej odznaki do RKU. w dniach 14, 15, 16, 17 sierpnia 1946 r.

## DOBRE ZARZĄDZENIE.

Minister Aprowizacji i Handlu wydał ostatnio zarządzenie, zezwalające na obrót kiszką kaszanką w dni bezmięsne.

Kiszka kaszanka winna zawierać: kaszę, krew, produkty poubojowe; poza tym winna być zaopatrzona przez wytwórców w plomby firmowe.

PRZYPOMINAMY... że dziś o godzinie 8-ej wieczorem na scenie Teatru Ziemi Kujawskiej wystąpi poraz drugi i ostatni gościnny zespół Warszawskiego Teatru Aktualności, Humoru i Satyry.

## W SPRAWIE TRANSPORTU MIĘSA.

Minister Aprowizacji i Handlu wydał zarządzenie, które znosi wszelkie ograniczenia odnośnie zakupu i transportu zwierząt rzeźnych i mięsa dla osób fizycznych i prawnych, posiadających uprawnienia przemysłowe. Odtąd zwierzęta rzeźne, mięso i jego przetwory, przewożone w dni bezmięsne na rachunek Funduszu Aprowizacyjnego lub na rachunek własny przedsiębiorstw handlowych z zachowaniem obowiązujących przepisów, nie podlegają konfiskacie.

Zarządzenie powyższe nie narusza istniejących przepisów i ograniczeń zawartych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 24. 4. 46 r. o „dniach bezmięsnych".

## POTRZEBNA JEST POMOC.

Miejski Komitet Opieki Społecznej utrzymuje ogródek jordanowski z którego korzystają dzieci niezamożnych rodziców, potrzebujące opieki lekarskiej jak i pielęgniarskiej.

Ogródek jordanowski mieści się na terenie Ośrodka Zdrowia przy ul. płk. Barthy. Obecnie w ogródku roztoczona jest opieka nad 50 dziećmi.

Dzieci otrzymują 2 razy dziennie treściwe posiłki i otoczone są troskliwą opieką lekarską i pielęgniarską. Kierowniczką ogródka jest ob. Lucyna Wasowska, która otacza dzieci specjalną troskliwością, na jaką tylko stać kobietę.

Dzieci przebywają prawie stale na świeżym powietrzu, czując się dobrze i bawią się pod opieką bony.

Na tutejszym terenie można by zorganizować więcej takich ogródków jordanowskich, ale potrzebna by była pomoc całego społeczeństwa.

(md.)

## KTO UDZIELI INFORMACJI?

Niejaki Zalewski, zam. we Włocławku przy ul. Brackiej 18, oskarżony został o współpracę z okupantem i był konfidentem Gestapo.

Wszystkie osoby którym znana jest działalność Zalewskiego podczas okupacji niemieckiej we Włocławku winni złożyć dane wprost do Pow. Urzędu Bezpieczeństwa we Włocławku.

(md.)

## KTO ZNAŁ KRÜGERA.

Ujęty został Edward Krüger, zam. we Włocławku przy ul. Płockiej 82, który podczas okupacji hitlerowskiej należał do oddziałów SA.

Na Krügera wpłynęło doniesienie, że miał wydawać Polaków w ręce Gestapo.

W związku z tym Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa we Włocławku wzywa wszystkie osoby, mogące złożyć w tej sprawie dane o skomunikowanie się z Urzędem Bezpieczeństwa.

(md.)

### WEZWANIE.

Sąd Biskupi we Włocławku wzywa Władysława Kołodziejskiego, ażeby się stawił w Kancelarii sądowej (Pałac Biskupi) dnia 22 sierpnia br. w godzinach 11—14 w sprawie o separację małżeństwa. Wrazie niezgłoszenia się sprawa będzie prowadzona zaocznie. — Notariusz Sądu Biskupiego.

Włocławek, dnia 3.8.1946 r.

# OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka, podaje do wiadomości, że w czasie od 13 do 17 sierpnia br. w sklepach rozdzielczych sprzedawane będą następujące artykuły:

**Na karty zaopatrzenia z miesiąca lipca:**

**Mydło do prania.**

Kat. I. na odcinek Nr. 24 po 1/2 kawałka — cena zł. 3,35.

**Papierosy.**

Kat. I. na odcinek Nr. 40 po 100 sztuk.

cena za sztukę „Wolność" zł. 2
cena za sztukę „Bałtyk" zł. 3

Papierosy można wykupywać w dowolnych sklepach rozdzielczych bez względu gdzie są zarejestrowane karty zaopatrzenia.

**Na karty zaopatrzenia z miesiąca sierpnia br.:**

**Mydło do prania.**

Kat. I. na odcinek Nr. 39 po 1/2 kawałka — cena 3,35.

**Kawa naturalna.**

Kat. I. na odcinek Nr. 41 po 0,04 kg. — cena zł. 3.60.

Dodatkową rejestrację kart zaopatrzenia z miesiąca sierpnia przeprowadza rozdzielnia „Ogniwo" Nr. 2 przy ul. 3-go Maja 9 w czasie od 13 do 16 sierpnia br.

Natomiast rejestracje kart dodatkowych „D-3", „D-12" i M w tym samym terminie we wszystkich sklepach rozdzielczych.

Równocześnie przypomina się, że ostateczny termin rejestracji kart zaopatrzenia wrześniowych upływa w dniu 16 sierpnia br.

ZA PREZYDENTA MIASTA
(—) Stanisław Czarkowski
Ławnik Zarządu miejskiego.

(1667)



# Ogłoszenia drobne



UNIEWAŻNIAM zgubione dwa dokumenty tożsamości koni: Nr. 1 konia 312 maść siwa Nr. 2 konia Nr. 00673 seria A. C drabiatka, oraz dowód na rower firmy Pchowiec na nazwisko: Zasadziński Marian ur. 25.10.1912 r. zam. Morkowo gm. Piaski pow. Włocławek. (1660)

UNIEWAŻNIAM zgubione rodzinne karty aprowizacyjne, kartę rowerową na nazwisko: Kafliński Stanisław zam. Słoneczna 15. (1659)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestr. RKU. na nazwisko: Grochowalski Józef, zam. Włocławek, Robotnicza 12. (1663)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko: Grochowski Jan zam. wieś Sekuła, pow. Włocławek. (1664)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestr. RKU. na nazwisko: Balcerzak Jan, zam. Włocławek, Płocka 129. (1665)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazwisko: Antoni Suchan, zam. Włocławek, Planty 24a. (1666)


Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E - 12637
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.